

Sygn. akt II K 630/17

2 Ds. 377.2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Joanna Gaweł - Wojciechowska

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 20.06.2018 r., 09.08.2018 r.

sprawy **M. S.**

urodz. (...). w S.

syna S. i I. zd. M.

oskarżonego o to, że:

1. w okresie od 15 kwietnia 2017r. do 16 czerwca 2017r. w M., w powiecie (...) dokonał przywłaszczenia na szkodę J. S. mienia w postaci elektronarzędzi - dwóch wiertarek marki B. o wartości 100 zł, młoto-wiertarki marki B. w walizce o wartości 105 zł, piły najazdowej marki M. wartości 120 zł, wyrzynarki marki M. wartości 120 zł, piły ukosowej marki P. o wartości 189 złotych, a także biżuterii złotej w postaci obrączki o próbie 585, wadze 4,91 grama i wartości 315 złotych, łańcuszka złotego o próbie 585, wadze 10,47 grama i wartości 893, złomu złota w postaci nieśmiertelnika o próbie 333, wadze 5,70 grama, wartości 220 złotych, a także nieokreślonej wagowo i poprzez próby biżuterii ze złota w postaci pierścionka z dużym oczkiem - kamieniem koloru zielonego, pierścionka złotego z oczkiem - kamieniem z bursztynu, dwóch mniejszych pierścionków z małymi brylantami, pierścionka z czerwonym oczkiem, naszyjnika z małym brylantem, bransoletki złotej na rękę o próbie 750, kolczyków damskich z cykoriami, obrączki i bransoletę których łączna wartość wynosi 1567 złotych,

tj. o czyn z art. 284 § 1 kk

2. w dniu 14 czerwca 2017r. w na Placu (...) w M. w powiecie (...) groził swojemu synowi S. S. (2) pozbawieniem życia, czym wzbudził w pokrzywdzonym realną obawę, że groźba ta zostanie spełniona;

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

I. oskarżonego M. S. uznaje za winnego tego, że w okresie od 15 kwietnia 2017r. do 16 czerwca 2017r. w M., w powiecie (...) dokonał przywłaszczenia na szkodę J. S. mienia w postaci elektronarzędzi - młotowiertarki marki B. o wartości 105 zł, wiertarki marki B. wartości 50 zł, szlifierki stołowej marki M. o wartości 120 zł, wyrzynarki marki M. wartości 120 zł, piły ukosowej marki P. o wartości 189 złotych, a także biżuterii złotej w postaci obrączki o próbie 585, wadze 4,91 grama i wartości 315 zł, łańcuszka złotego o próbie 585, wadze 10,47 grama i wartości 893 zł, złomu złota w postaci nieśmiertelnika o próbie 333, wadze 5,70 grama, wartości 220 zł tj. popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 kk i za to na podstawie art. 284 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. S. uniewinnia od popełnienia czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. kwoty 684,00 zł i dalsze 157,32 zł podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu.

Sygn. akt II K 630/17

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

Małżonkowie J. S. i M. S. zamieszkują w M. wraz z synem S.. Według ustaleń małżonków J. S. w ostatnich latach pracowała zarobkowo, zaś M. S.- który uległ wypadkowi w pracy, zajmował się prowadzeniem gospodarstwa domowego, a także przeprowadzał samodzielnie lub przy pomocy innych osób remont mieszkania. W okresie od 19 sierpnia 2002r. do 7 marca 2017r. małżonkowie pozostawali w separacji orzeczonej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, zaś w dniu 16 marca 2017r. zawarta została pomiędzy małżonkami umowa o ustanowieniu rozdzielnosci majątkowej.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. S.-k. 38-40, 81-82, 187 verte-188, zeznania świadka T. F. – k. 198 verte-199 verte, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze-k. 12, kserokopia aktu notarialnego –k. 13)

W okresie trwającej separacji, gdyż w dniu 7 grudnia 2013r. J. S. nabyła w (...) Spółce z o.o., sklepie w J. szereg narzędzi oraz innych artykułów przydatnych do prowadzenia remontu. Posiadała także biżuterię złotą, którą to wraz z mężem przechowywała w domowym sejfie.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. S.-k. 38-40, 81-82, 187 verte-188, faktury-k. 5-16)

W okresie od dnia 15 kwietnia 2017r. do dnia 16 czerwca 2017r. M. S. dokonał przywłaszczenia rzeczy należących do żony. Pod jej nieobecność i bez jej wiedzy zabrał elektronarzędzia w postaci: młotowiertarki marki B. o wartości 105zł, wiertarki marki B. wartości 50 zł, szlifierki stołowej marki M. o wartości 120 zł, wyrzynarki marki M. wartości 120 zł, piły ukosowej marki P. o wartości 189 zł, a także z sejfu biżuterię złotą w postaci: obrączki o próbie 585, wadze 4,91 grama i wartości 315 zł, łańcuszka złotego o próbie 585, wadze 10,47 grama i wartości 893 zł, złomu złota w postaci nieśmiertelnika o próbie 333, wadze 5,70 grama, wartości 220 zł.

Wyżej wyszczególnioną biżuterię oraz młotowiertarkę marki B. zawiózł do Lombardu w G., gdzie zawarł przedwstępne umowy sprzedaży, wskazując w szczególności, że rzeczy te stanowią jego własność. Pozostałe elektronarzędzia zabrał i ukrył w swoim zamkniętym na klucz pokoju, następnie wydał dopiero Policji w trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S.-k. 38-40, 81-82, 187 verte-188, faktury-k. 5-16, zeznania świadka A. S. – k. 99-100, 198 verte, zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa –k. 8-11, protokół przeszukania –k. 73-74, spis i opis rzeczy – k. 75, umowy sprzedaży –k. 101-105, fotografie wydanych przedmiotów – k. 110-120, wydruki ze strony internetowej –k. 114-117, notatki na okoliczność zgłoszenia k. 1, 2)

M. S. nadużywał alkoholu. We wrześniu 2017r. cierpiał na chorobę psychiczną pod postacią halucynozy w przebiegu zespołu zależności alkoholowej. Nie jest upośledzony umysłowo. Nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności. Wskutek zajścia, jakie nastąpiło z udziałem M. S. w dacie 19 września 2017r. kiedy przebył ostrą psychozę wywołaną użyciem środków odurzających poddany został ponownemu badaniu psychiatrycznemu, które dało podstawy do wysnucia ponownego wniosku, iż w dacie czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zachowania i pokierowania swoim postępowaniem.

(dowód: opinie sądowo-psychiatryczne- k. 46, 127-130)

M. S. ma obecnie 58 lat. Z zawodu tokarz frezer, przed osadzeniem w innej sprawie nie pracował i uzyskiwał zasiłek socjalny w wysokości 317 zł.

(dowód : wyjaśnienia oskarżonego M. S.-k. 38-40, 81-82, 187 verte-188)

M. S. był uprzednio karany sądownie, za przestępstwa znęcania nad rodziną oraz przeciwko mieniu.

(dowód: dane o karalności-k. 134)

Aktem oskarżenia zarzucono M. S. popełnienie dwóch przestępstw: przywłaszczenia na szkodę żony J. S. wyżej wskazanych przedmiotów, a nadto jeszcze jednej wiertarki marki B. oraz nieokreślonej wagowo i poprzez próby biżuterii ze złota w postaci pierścionka z dużym oczkiem-kamieniem koloru zielonego, pierścionka złotego z oczkiem-kamieniem z bursztynu, dwóch mniejszych pierścionków z małymi brylantami, pierścionka z czerwonym oczkiem, naszyjnika z małym brylantem, bransoletki złotej na rękę o próbie 750, kolczyków damskich z cyrkoniami, obrączki i bransolety, których łączna wartość wynosiła 1567 zł. Oskarżony został nadto o kierowanie gróźb karalnych wobec syna S. S. (2).

M. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W toku dochodzenia odnośnie wymienianych w zarzucie narzędzi podał, że wprawdzie kupowała je żona, ale to oskarżony wskazywał jakich konkretnie narzędzi potrzebuje do prowadzenia prac remontowych w ich wspólnym mieszkaniu. Kupione narzędzia uznał za darowane i swobodnie nimi gospodarował, czemu żona się nie sprzeciwiała. Zaprzeczył, aby narzędzia te sprzedał wskazując, że część pożyczył kolegom, część zużył i zepsute wyrzucił. Odnośnie biżuterii wskazał, że zabrał ją z sejfu, który otworzył oryginalnym kluczykiem i gdzieś schował. Nawiązał do pogarszających się z upływem czasu relacji pomiędzy nim, a żoną, która robiła awantury wskutek używania przez oskarżonego alkoholu, wyniosła drogie trunki, zaczęła wzywać Policję, syn zachowywał się względem oskarżonego wulgarnie, dochodziło do sytuacji w których oskarżony członków rodziny unikał, by nie dopuszczać do waśni, bowiem ciążył na oskarżonym wyrok z orzeczoną karą z warunkowym zawieszeniem wykonania. Wskazał także, że żona sygnalizowała, iż z sejfu ginie złoto i na tę okoliczność dodał że mimo tego żona nie zabrała pozostałych kosztowności. Wyjaśniał również, że część złota otrzymała pełnoletnia córka, część syn sprzedał w lombardzie. Dodał, że w odwecie za schowany alkohol zabrał z sejfu obrączkę, łańcuszek, kolczyki, które schował, lecz nie pamięta gdzie. Nadto podał, że część wymienionej biżuterii była imitacją złota, a także, że część biżuterii zgubiła żona. Łańcuszek, sygnet, nieśmiertelnik i bransoletę sprzedał w lombardzie, lecz przedmioty te stanowiły jego własność. W szczególności bransoleta stanowiła prezent od żony na rocznicę ślubu. Nawiązał także do swojego uzależnienia od alkoholu i odbytych terapii odwykowych, wskazywał na urojenia schizofreniczne, omamy i zespół (...).

Składając w dalszym toku postępowania przygotowawczego kolejne wyjaśnienia po przeprowadzonym przeszukaniu, kiedy znaleziono elektronarzędzia podał, że ich nie przywłaszczył na szkodę żony. Trzymał je pod kluczem w swoim pokoju, a żona nie zwracała się, by je wydał. Argumentował, iż po oskarżeniu przez żonę o kradzież narzędzia schował, by okazać je Policji i w ten sposób udowodnić, że zarzuty są nieprawdziwe. Odnośnie biżuterii dodał, że nadal jej nie znalazł.

W toku rozprawy głównej podtrzymał poprzednie wyjaśnienia. W odniesieniu do złotej obrączki należącej do żony i pierścionka z jasnym oczkiem podał, że tą biżuterię gdzieś schował za to, że żona zabrała mu drogi alkohol z kolekcji wartej ok. 30 tysięcy złotych. Inne wyroby ze złota oddał do lombardu- lecz były to jego wyroby robione na zamówienia, także otrzymane po matce. Odnośnie elektronarzędzi podał, że je kupował, a jedynie dowody zakupu były wystawiane na żonę wobec zaległości komorniczych ciążyących na oskarżonym. Przy tym wskazał, że jedną wiertarkę marki B. pożyczył znajomemu T. F.. Zaprzeczył, by kiedykolwiek groził synowi.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

M. S. popełnił przestępstwo przywłaszczenia na szkodę żony J. S.. Faktury na zakup narzędzi dokumentują, iż ich nabywcą była pokrzywdzona, a przy tym w wyjaśnieniach sam oskarżony podał, że to żona płaciła za elektronarzędzia. Nabycie nastąpiło w trakcie trwającej separacji i przed ustanowieniem rozdzielności majątkowej. Oskarżony przywłaszczył również na szkodę żony biżuterię złotą. Na kanwie wypracowanego już jednolicie orzecznictwa również Sąd orzekający stoi na stanowisku, że jeden z małżonków może dopuścić się przestępstwa przywłaszczenia przedmiotów wchodzących w skład ustawowej wspólności małżeńskiej na szkodę drugiego małżonka.

(tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22.06.2017r. II AKa 216/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12.04.2017r. II AKa 16/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10.04.2017r. II AKa 30/17)

Zamiar przywłaszczenia udowodniony został w oparciu o okoliczności wynikające z ujawnionego materiału dowodowego. W szczególności na brak zgody J. S. w zakresie rozporządzenia rzeczami w postaci narzędzi oraz biżuterii wskazuje niezbicie sam fakt złożenia przed organami ścigania zawiadomienia o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Dowód wprawdzie wobec odmowy złożenia zeznań przez J. S. (k. 164) nie mógł zostać wykorzystany w zakresie treści zeznania, ale brak przeszkód procesowych, by przyjąć, że dowodzi samego faktu wystąpienia z zawiadomieniem i żądaniem ścigania. Nadto czynność przeszukania, wskutek którego znaleziono w zamkniętym na klucz pokoju oskarżonego szereg elektronarzędzi wskazuje, że brak było po jego stronie woli dobrowolnego wydania ich żonie. Twierdzenie oskarżonego, jakoby znalezione narzędzia przechowywał pod kluczem by wydać Policji, a tym samym oczyścić się z zarzutu jest nielogiczne i pozbawione sensu. Przecież, gdyby oskarżony narzędzi tych nie schował i wydał dobrowolnie żonie, nie złożyłaby ona zawiadomienia. Dalej, uwzględniając, że jedno z elektronarzędzi oraz biżuterię w postaci nieśmiertelnika, łańcuszka oraz obrączki zastawił w lombardzie wskazując w umowach znajdujących się w aktach sprawy, że stanowią jego własność udowodnionym jest, iż rzeczami tymi rozporządził jak swoją wyłączną własnością z wykluczeniem drugiej osoby uprawnionej.

Jednocześnie nie dał Sąd wiary oskarżonemu, jakoby biżuteria należała wyłącznie do niego. Przyjmuje Sąd zgodnie z zasadami logiki, że trzymana w domowym sejfie stanowiła współwłasność małżonków. Z resztą częściowo wyjaśnienia wskazują, że oskarżony czasem przekazując poszczególne wyroby jubilerskie do lombardu czynić to miał po uzgodnieniu z J. S.. Jest więc niekonsekwentny. Linia obrony w zakresie, w którym próbuje w toku rozprawy dodać, że biżuterię otrzymał po matce, czy też że stanowiła imitację złota lub też że jej nie zbył, a jedynie w odwecie za schowanie alkoholu ukrył w miejscu, którego nie pamięta jest nieudolna i nie znajduje oparcia w żadnym dowodzie.

Zasadnie jedynie oskarżony podał, że jeden z przedmiotów wyszczególnionych w zarzucie użyczony został znajomemu T. F., bowiem wymieniony znajomy zeznając w charakterze świadka istotnie podał, że elektronarzędzie w postaci wiertarki B. z wiertłami, przecinakami umieszczonymi w skrzynce dotąd posiada i nosi się z zamiarem jego zwrotu. Opóźnienie w zwrocie świadek słusznie tłumaczył nieobecnością oskarżonego w miejscu zamieszkania (w okresie kiedy był pozbawiony wolności), dalej stanowiskiem żony oskarżonego, która sugerowała, by sprzęt oddał mężowi. Nie znalazł Sąd dowodu przeciwnego, by zeznania powyżej wskazanego świadka obalić. W tym zakresie, skoro doszło do użyczenia i sprzęt będzie zwrócony, brak było podstaw do przypisania oskarżonemu przywłaszczenia tego sprzętu.

Ograniczenie opisu czynu ujęte w akcie oskarżenia poprzez wyeliminowanie obok powyżej wskazanej wiertarki wyrobów jubilerskich nie ujętych w umowach zawartych przez oskarżonego w Lombardzie jest wynikiem oceny materiału dowodowego, który to wobec odmowy zeznań J. S. i S. S. (2), mógł stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych. Sąd uwzględniając te rzeczy, które podlegały zastawowi oraz które znalezione zostały w pokoju oskarżonego i wydane dopiero Policji uznał oskarżonego winnym ich przywłaszczenia. Dalej wymieniane przez prokuratora wyroby jubilerskie wobec braku dowodów, iż istotnie stanowiły przedmiot rozporządzenia przez oskarżonego bez zgody współmałżonka nie mogły stanowić przedmiotu przywłaszczenia. Nie był Sąd w stanie zweryfikować w oparciu o inne dowody wersji oskarżonego, według której podlegająca zastawowi bransoleta złota stanowiła prezent, a tym samym oskarżony mógł nią swobodnie dysponować, nie był Sąd w stanie ustalić w jakich okolicznościach, przy jakiej sposobności i przez kogo dokładnie zastawione mogły być inne wyroby.

Reasumując, pozytywne ustalenia faktyczne w zakresie przywłaszczenia wyrobów ze złota Sąd poczynił w oparciu o wynikające przedmioty zastawu z umów zawartych w lombardzie, bowiem dalszych dowodów przemawiających za sprawstwem brak.

Jednocześnie zeznania świadków T. F. i A. S. oraz wszystkie nieosobowe dowody zgromadzone w aktach sprawy Sąd jako korespondujące ze sobą i zasadniczo nie kwestionowane przez strony uznał za wiarygodne. Dodać wypada jedynie, że zeznania pracownicy Lombardu – A. S. zyskały jedynie charakter pomocniczy i porządkujący.

Odmowa zeznań, z którego to prawa skorzystał syn oskarżonego – S. S. (2), spowodowała, że Sąd w oparciu o dalsze dowody przedstawione przez Prokuratora, nie znalazł wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu przestępstwa gróźb karalnych z art. 190 § 1 k.k. W tym zakresie w oparciu o zasadę z art. 5 § 2 k.p.k. wyrok przybrał postać uniewinniającą.

Stopień społecznej szkodliwości przestępstwa przywłaszczenia nie jest znaczny. Sprawca uczynił sobie źródło zarobku z wynoszenia do lombardu przedmiotów nie pozostających jego wyłączną własnością i działał złośliwie. Za powyższą oceną natomiast przemawia nie tyle wartość szkody, co fakt, że szkoda w istotnym stopniu została naprawiona, bowiem Policja w trakcie przeszukania odzyskała zdecydowaną część przywłaszczonych elektronarzędzi.

Wymierzając karę Sąd za okoliczności obciążające uznał działanie w celu uzyskiwania w sposób bezprawny korzyści majątkowej oraz uprzednią karalność, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

Za okoliczność łagodzącą Sąd przyjął stan zdrowia psychicznego, w jakim wówczas oskarżony się znajdował, a który to w istotnym stopniu determinował jego nieprzemyślnie, nieodpowiedzialne działania, także okoliczność, iż do czynu doszło na tle pogarszających się relacji między małżonkami.

Wobec powyższych okoliczności i w oparciu o dyrektywy wymiaru kary Sąd uznał, że kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest sprawiedliwa, adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz słuszna w odczuciu społecznym. Przestępstwo przywłaszczenia jest zagrożone tylko karą pozbawienia wolności, Sąd zaś wyrokował w tej sprawie w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego w chwili popełnienia czynów, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu brak było przesłanek z art. 69 k.k., by zastosować instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Uwzględniając brak dochodu po stronie oskarżonego Sąd na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych. O kosztach nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze.